

POSTANOWIENIE Z DNIA 3 LISTOPADA 2003 R.

IV KK 295/02

Pierwszy wyrok, w rozumieniu art. 85 k.k., to wyrok, który zapadł przed popełnieniem przez skazanego kolejnych przestępstw.

*Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.*

*Sędziowie SN: D. Rysińska, SA (del. do SN) K. Cesarz (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Staszak.*

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa S., w przedmiocie wydania wyroku łącznego, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 3 listopada 2003 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 5 marca 2002 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 3 grudnia 2001 r.,

o d d a l i ł kasację (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Józef S. został skazany prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w L.:

1) z dnia 19 czerwca 1997 r., za czyn określony w art. 208 k.k. z 1969 r., popełniony 17 grudnia 1996 r., na 2 lata pozbawienia wolności;

2) z dnia 7 lutego 2000 r., za czyn określony w art. 135 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełniony z dnia 28 na 29 lipca 1999 r., na rok i 3 miesiące pozbawienia wolności;

3) z dnia 8 sierpnia 2000 r., za czyny określone w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione, odpowiednio w dniu 6 i 7 marca 2000 r., na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, powstałą z połączenia 2 lat i 5 miesięcy oraz roku;

4) z dnia 12 czerwca 2001 r., za czyn określony w art. 268 k.k. z 1969 r., popełniony z dnia 28 na 29 sierpnia 1997 r., na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekając na wniosek skazanego, Sąd Rejonowy w L. wyrokiem łącznym z dnia 3 grudnia 2001 r., z wyroków opisanych w pkt. 2 i 4 wymierzył karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a następnie na podstawie art. 577 k.p.k. zaliczył na jej poczet odbytą w całości karę orzeczoną wyrokiem z pkt 2 z dnia 7 lutego 2000 r., zaś na podstawie art. 572 k.p.k. umorzył postępowanie co do wyroków opisanych w pkt 1 i 3.

Apelację złożył skazany, który zarzucił – jak wynika z jej treści – wadliwy dobór wyroków do wymierzenia kary łącznej, czyli obrazę art. 85 k.k. w zw. z art. 569 § 1 k.p.k. Zdaniem skarżącego, wyrok łączny winien obejmować kary orzeczone wyrokami opisanymi w pkt 3 i 4.

Sąd Okręgowy w G. w dniu 5 marca 2002 r., utrzymał w mocy zażalowany wyrok, akceptując pogląd, że „granica wytyczającą możliwość łączenia kar w wyroku łącznym jest data wydania pierwszego chronologicznie wyroku skazującego”. Sąd odwoławczy powielił więc stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 12 listopada 1996 r. (II AKa 174/96, OSA z. 1 z 1998 r. poz. 3).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że do połączenia nie nadają się kary orzeczone wyrokami z dnia 8

sierpnia 2000 r. (pkt 3) i z dnia 12 czerwca 2001 r. (pkt 4), bo poprzedza je wyrok z dnia 7 lutego 2000 r. (pkt 2). Dlatego połączone mogą zostać kary tylko za przestępstwa popełnione przed tą datą, a więc z dnia 29 lipca 1999 r. (pkt 2) i z dnia 22 na 23 sierpnia 1997 r. (pkt 4). W myśl alternatywnej interpretacji art. 85 k.k., która uwzględniałaby żądanie skazanego, dla przestępstw z dnia 6 i 7 marca 2000 r. (pkt 3) oraz przestępstwa z dnia 22 na 23 sierpnia 1997 r. (pkt 4), pierwszym wyrokiem jest orzeczony dnia 8 sierpnia 2000 r. (wyrok z pkt 3).

W kasacji obrońcy skazanego zarzucono „rażące naruszenie prawa, tj. art. 85 k.k. i następne, oraz art. 92 k.k. przez niewłaściwe ich zastosowanie”, w wyniku uznania, że do wydania wyroku łącznego nadają się jedynie wyroki wymienione w pkt 2 i 4, chociaż wyrok łączny może zapaść także po uwzględnieniu innej konfiguracji wyroków jednostkowych. Odwoływała się zatem do interpretacji, której wyrazem jest przytoczony przez skarżącego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r.

Autor kasacji wnosił o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wnosił o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 92 k.k., skoro został on prawidłowo użyty. Jego procesowym odbiciem jest dyspozycja art. 577 zd. 2 k.p.k., powołanego i zastosowanego w zaaprobowanym przez Sąd odwoławczy wyroku. W rezultacie, okres orzeczonej w nim kary łącznej został skrócony o karę odbytą, orzeczoną wyrokiem z dnia 7 lutego 2000 r. Ponieważ kasacja nie precyzuje, na czym miałyby polegać zarzucane „niewłaściwe” zastosowanie art. 92 k.k., nie zachodzi potrzeba szerszego odniesienia się do tego zarzutu.

Konieczność taka pojawia się natomiast, gdy idzie o zarzut obrazy art. 85 k.k. bowiem skarżący znalazł dla niego wsparcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., III KRN 238/93, a nawet – w nauce.

Najpierw jednak uwaga równie oczywista, co niezbędna. Na kanwie wyroku łącznego możliwy do postawienia jest zarzut obrazy art. 85 k.k., dlatego że przepis art. 569 § 1 k.p.k. nie określa materialnych przesłanek wydania tego wyroku, lecz odsyła do warunków orzekania kary łącznej, określonych w kodeksie karnym. Warunki te wskazane są w art. 85 k.k., który nie tylko początkuje rozdział IX „Zbieg przestępstw ...”, ale również – choćby z racji usytuowania – definiuje ten zbieg. Rzeczywisty (realny, właściwy) zbieg przestępstw zachodzi więc, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. W analogiczny sposób realny zbieg przestępstw był określony w art. 66 k.k. z 1969 r., mimo, że przepis ten otwierał rozdział pt.: „Przepisy o karze łącznej”. Brzmienie art. 66 k.k. z 1969 r. zamknęło jednocześnie spór powstały na tle wzajemnego stosunku art. 31 i art. 35 k.k. z 1932 r., zawartych w rozdziale V „Zbieg przestępstw i przepisów ustawy”, do którego nawiązał wskazany w kasacji wyrok. Ponieważ ilustruje on jedno ze stanowisk ujawnionych w tym sporze, konieczne jest przypomnienie, że ów spór wziął się z rozbieżnej interpretacji dyspozycji art. 35 k.k. z 1932 r., iż „przepisy art. 31-34” o wymierzaniu kary łącznej w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw, „stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy sprawca skazany został kilkoma prawomocnymi wyrokami za przestępstwa popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego z tych wyroków”.

Według jednego zapatrywania, wyrok łączny nie mógł obejmować przestępstw, które przegradzał (rozdzielał) wyrok skazujący za inne jeszcze przestępstwo. Realny zbieg przestępstw dotyczył zatem przestępstw

popelnionych przed tym – pierwszym – wyrokiem i, ewentualnie, dokonanych po tym wyroku (patrz W. Wolter: „O warunkach orzeczenia kary łącznej (NPr z 1962 r., nr 1, s. 14-19 oraz O wyborze włączeniu kar NPr z 1962 r., nr 9, s. 1190-1193).

Można było jednak rozpatrywać zagadnienie właściwego zbiegu przestępstw nie na tle „całokształtu działalności przestępczej sprawcy, lecz w płaszczyźnie wzajemnego czasowego usytuowania poszczególnych przestępstw” (tak Z. Krauze: O zasadach łączenia kar inaczej – NPr 1962 r., nr 6, s. 835 w: – Polemiki, str. 832-838). Ten sposób rozumienia rzeczywistego zbiegu przestępstw otwierał drogę do stanowiska wyrażonego we wzmiankowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., że „Relacje między kilkoma wyrokami, co do których analizowane są podstawy do wydania wyroku łącznego, stwarzać mogą możliwość rozwiązań alternatywnych. W tych wypadkach należy wybierać taki wariant, który stanowi rozstrzygnięcie dla oskarżonego najkorzystniejsze w zakresie możliwości orzeczenia kary łącznej”. (OSNKW z 1994 r., z. 1-2 r. poz. 11).

Przytoczone stanowisko, bliżej nieumotywowane, pozostało odosobnione w judykaturze Sądu najwyższego. Spotkało się jedynie ze sporadycznym naśladownictwem w praktyce sądów powszechnych (patrz wyrok SA w Katowicach z dnia 28 marca 2002 r., II AKa 55/02, OSNPiPr z 2003 r., z. 1, poz. 30 tudzież, z aprobatą w piśmiennictwie (glosa Z. Kwiatkowskiego, Pal. z 1995 r., nr 5-6 r., s. 241-245). Motywem łączącym ten kierunek jest wykładnia celowościowa art. 85 k.k.

Abstrahuje on od wykładni językowej. Analiza gramatyczna tego przepisu nie pozostawia bowiem wątpliwości, że zawarte w art. 85 k.k., sformułowanie „pierwszy wyrok”, oznacza chronologicznie najwcześniejszy z wyroków objętych postępowaniem w sprawie o wydanie wyroku łącznego. Połączeniu zatem mogą ulec kary orzeczone za przestępstwa popełnione przed datą tego pierwszego wyroku. Inaczej rzecz ujmując, pierwszy

wyrok, o którym mowa w art. 85 k.k., to wyrok, który zapadł przed popełnieniem przez skazanego kolejnych przestępstw. Ustawodawca w celu indentyfikacji „pierwszego wyroku” nie dokonał takiego przeciwstawienia, ale użył zaimka wskazującego, względem jakich przestępstw ten wyrok ma być pierwszy – wobec „tych”, które przed jego wydaniem zostały popełnione. Pierwszy wyrok skazujący stanowi cezurę czasową rzeczywistego zbiegu przestępstw; ma odgradzać zbiegi przestępstw popełnionych przed – i po tym wyroku.

Wyniki wykładni gramatycznej, przeprowadzonej na gruncie analogicznego, co do brzmienia, art. 66 k.k. z 1969 r., dały asumpt do wyrażenia poglądu, że odmienne stanowisko byłoby jawnie sprzeczne z ustawą (Z. Krauze: Kara łączna w polskim prawie karnym – Pal. z 1972 r., nr 1, s. 49). Dlatego m. in. Sąd Najwyższy, odmawiając odpowiedzi na pytanie prawne czy stosować interpretację rozszerzającą art. 66 k.k. z 1969 r., czy też wykładnia powinna być zgodna z literalnym brzmieniem tego przepisu, stwierdził że „w ujęciu art. 66 k.k. >>pierwszym wyrokiem<< jest zawsze chronologicznie pierwszy wyrok...” (postanowienie z dnia 18 marca 1982 r., VI KZP 5/81, OSNPG z 1981 r., nr 5, poz. 43).

Krytyka wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r. proponującego niejako uznaniowe rozumienie znaczenia realnego zbiegu przestępstw, nastąpiła rychło po jego wydaniu i trwa dotychczas. Była podejmowana wprost lub przez przypomnienie normatywnej istoty tego zbiegu i jego praktycznych (procesowych) konsekwencji (patrz glosa A. Seremeta – Palestra z 1995, nr 1-2, s. 234-238; M. Szewczyk w: K. Buchała, Z. Ćwiąkalski, M. Szewczyk, A. Zoll: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1994, s. 395 teza 2; K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Kraków 1998, s. 556, A. Marek Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 243, L. Tyszkiewicz w: M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek:

Kodeks karny. Komentarz, t. II, Gdańsk 1999 r., s. 256-257 i Gdańsk 2002-2003, s. 656-657; D. Kala: Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego – zagadnienia karnomaterialne i procesowe, Toruń 2003, s. 62-64; L.K. Paprzycki w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta: Kodeks postępowania karnego – komentarze Zakamycza, Kraków 2003, t. II s. 419; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 grudnia 2002 r., II AKa 556/02, OSA z 2003 r. nr 4 z 2003r., poz. 31).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie wyraża pogląd, że rzeczywisty zbieg przestępstw jest kategorią jednoznaczną i obiektywną, jasno zdefiniowaną w art. 85 k.k. „Nie jest tu dopuszczalna jakaś wybiórczość”, mniej lub bardziej dowolna kompozycja ze strony sądu (L. Tyszkiewicz, *op. cit.*).

Za takim stanowiskiem przemawiają następujące argumenty:

- rezultaty wykładni językowej art. 85 k.k., która pełni wiodącą rolę przy odczytywaniu właściwej treści przepisów prawnych (patrz K. Opalek, J. Wróblewski: Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969, s. 244-246);
- wynik interpretacji systemowej, z której wynika, że żaden przepis prawa materialnego ani procesowego nie zobowiązuje sądu do wyboru wariantu najkorzystniejszego dla sprawcy. Wprawdzie powszechnie przyjmuje się, że orzekanie wyroku łącznego wiąże się z interesem procesowym skazanego, ale zwykle dodaje się, iż ma on przejawiać się w tym, aby kara łączna nie stwarzała większej dolegliwości od tej, jaka wyniknęłaby z kolejnego wykonania kar podlegających połączeniu (Z. Gostyński w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1998, t. II, s. 823; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, t. II. Komentarz (red. P. Hofmański) Warszawa 1999, s. 975; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego komentarza Zakamycza, Kraków 2003, s. 1416). Chociaż w wyroku łącznym podlegają połączeniu kary zawarte w prawomocnych wyrokach, to ów zabieg pro-

cesowy nie sprowadza się do prostego łączenia tych kar, lecz służy realizacji materialnej instytucji realnego zbiegu przestępstw. Ustawodawca, decydując się na jego unormowanie w sposób określony w art. 85 k.k., wysłał czytelny sygnał do potencjalnych sprawców przestępstw – połączeniu mogą ulec tylko kary za przestępstwa popełnione przed pierwszym (historycznie) wyrokiem skazującym. Stwierdzenie rzeczywistego zbiegu przestępstw nie zobowiązuje sądu do wymierzenia kary łącznej w niższej wysokości niż suma kar podlegających łączeniu, jeżeli ta suma nie przekraczałaby granic wskazanych w art. 86 § 1 k.k. Co więcej, połączenie dwóch kar „terminowych” pozbawienia wolności (po 25 lat) może skutkować orzeczeniem „bezterminowej” kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 88 k.k.);

- cel regulacji zawartej w art. 85 k.k., a zatem wykładnia celowościowa tego przepisu. Jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. utrwalił się pogląd zasługujący na zacytowanie: „*Ratio legis* tego przepisu (tj. art. 66 k.k. z 1969 r. – przyp. SN) jest jasna: sam wyrok zapadły powinien być dostatecznym ostrzeżeniem dla skazanego przed popełnieniem nowego przestępstwa. Gdyby nadal istniała perspektywa łączenia kar, groźba kary za popełnienie nowego przestępstwa straciłaby na ostrości” (M. Siewierski w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz. Warszawa 1971, s. 218 i Warszawa 1987, t. I, s. 272). Sąd Najwyższy podzielił ten pogląd w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 18 marca 1981 r., stwierdzając: „Instytucja wyroku łącznego nie jest pomyślana jako premia dla przestępcy popełniającego większą liczbę przestępstw, lecz opiera się na założeniu, że samo wydanie wyroku powinno być ostrzeżeniem dla skazanego przed popełnieniem nowego przestępstwa. Gdyby istniała perspektywa łączenia z karą, wymierzoną pierwszym chronologicznie wyrokiem, kar za czyny popełnione po tym wyroku, sens omawianej instytucji zostałby podważony”

(OSNPG nr 5 z 1981 r. poz. 43). Stanowisko to nie straciło na aktualności i zasługuje na akceptację. Obowiązkiem sądu jest tylko wydanie wyroku łącznego (art. 570 k.p.k.), jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia nim kary łącznej (art. 569 § 1 k.p.k.), i po przyjęciu konfiguracji wyroków wedle reguł określonych w art. 85 k.k. (...).